

Moje okolice

Piękne lasy, cudne pola,
urok Bieszczad, płodna rola.
Widok matki niedźwiedzicy,
żubra, wilka czy Tarnicy.

Kiedy ujrzysz dym z komina,
uśmiechnięta twoja mina.
Bo gdy wrócisz z długiej drogi,
zjesz gołąbki lub pierogi.

Ładne miasta, małe wsie,
sąsiad, który wszystko wie.
Te pastwiska, bocian w locie,
rolnik w sadzie przy robocie.

Tego się nie zapomina,
jak Łańcuta czy Tyczyna.
I choć miejsca inne znacie,
najpiękniejsze Podkarpacie.

Kacper Mruc, kl. VI c